

Daremnne żale, próżny trud... Blady strach padł na żydów wobec konsekwentnej akcji odżydzeniowej

Rozwijająca się stale akcja u-narodowienia i odżydzenia życia gospodarczego w Polsce są o-gromnie niepokojeni żydzi. Wi-dzą oni, że akcja ta ogarnia całe społeczeństwo, że z żelazną kon-sekwencją przeprowadzana, daje pozytywne rezultaty. Ten fakt wyprowadza żydów z równowagi. Przekonać się o tym można z ich

prasy, szczególnie z żargonówce. W żargonówce „Der Moment” z dn. 12 b. m. p. t. „Czy możemy pozostać obojętni wobec fali zrujnowania” dr. H. Rozmarin biada:

„Od wielu lat planowo i konsekwentnie przygotowana i realizowana walka gospodarcza z żydowską ludnością, osiągnęła ostatnio swój najwyższy punkt kulminacyjny. Z dnia na dzień i z godziny na godzinę zostaje zrujnowanych wiele żydowskich pozycji gospodarczych, zostaje zachwianych wiele żydowskich egzystencji gospodarczych. W tym nie ma i takich, które należą do tradycyjnych żydowskich zawodów i zostały stworzone w Polsce dzięki żydowskiemu duchowi pionierskiemu i inicjatywie.”

Żydowski duch pionierski, żydowska inicjatywa — jak to pięknie brzmi, prawda? Dr. Rozmarin skarży się, że

„są wypierane ze swoich, od lat zajmowanych, często nawet odziedziczonych pozycji już nie tylko jednostki, ale całe grupy, całe warstwy,

całe lachy i zawody (jak to się ostatnio okazało z rzemieślnikami i zblizonymi im zawodami)”

Po biadaniu i skargach dr. Rozmarin nawołuje żydów do przeciwdziałania, do walki:

„Jasnym jest, że my nie możemy i nie wolno nam przyglądać się obojętnie jak konsekwentnie i agresywnie jest przeprowadzane odżydzenie życia gospodarczego w kraju. Musimy stworzyć akcję, którą jeżeli nam nie zapewni powodzenia w walce, do której jesteśmy zmuszeni — to chociaż uratuje, dla się da, żydowskie pozycje — dopóki burza nie przeminie.”

Akcja nie zapewni powodzenia w walce, nie uratuje żadnych pozycji żydowskich. „Burza” prędko nie przeminie. A gdy w końcu ustanie, to wtedy atmosfera będzie czysta, jak normalnie po burzy. Życie gospodarcze Polski będzie wolne od żydów.

Zagrzewając żydów do walki dr. Rozmarin przyznaje się, że żydzi nie posiadają żadnego konstruktywnego planu i wiedzy, że akcja przeciwdziałania odżydzeniu życia gospodarczego w Polsce będzie bezskuteczna.

„Trzeba niestety, stwierdzić, że na razie nie mamy żadnego konstruktywnego, ani pozytywnego przeciwdziałania się tej fali zrujnowania, która baskuje z coraz to większą agresywnością i impetem.”

To nie mogą być żadne gadania ani wyjaśnienia — jakby logicznie i uzasadnione nie były — bo one na razie nic nie pomagają.”

Komimo to jednak żydzi nie chcą poddać się, nie chcą wyzwać się prób, poszukiwań i badań — zalecenia wyjęcia z tej ciężkiej opresji

„Ze to nie należy do łatwych zadań, szczególnie w dzisiejszej, tak trudnej chwili — to jest jasne. Ale, czy dlatego mamy się w zupełności wyzwać prób poszukiwań i badań w tej dziedzinie? Czyż mamy i możemy przypisywać się z założonymi rękoma temu, co się dzieje wśród żydów w Polsce i nawet nie próbować hamować te fale zrujnowania. Trudne zadanie to nie znaczy jeszcze zadanie

nie do zrealizowania. Wierzymy, że przy należytych wysiłkach i planowej działalności w tej dziedzinie da się coś zrobić, mimo wszelkich trudności i przeszkód.”

Zapewnić możemy jak najbardziej kategorię, żydów, że nie się nie uda im zrobić! Fali, której tak się boją żydzi, nikt i nie nie powstrzyma. Zmyje ona wszystkie brudy wniesione do polskiego życia przez żydostwo. Oczyszczy atmosferę, wyzwoli polskie masy z niewoli materialnej i duchowej, z nędzy, w którą ją wpędził dzisiejszy zły ustrój kapitalistyczny, da tym masom lepsze jutro w Polsce Nowego Ładu.

4 ciężkie karabiny maszynowe ofiarowali armii pracownicy Wedla

Wczoraj o godz. 10 rano odbyła się na Pradze uroczystość wręczenia pułkowi piechoty Legii Akademickiej 4 karabinów maszynowych z kołami i uprzęgą, ufundowanych przez pracowników fabryki E. Wedel.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, wojska, pracownicy fabryki E. Wedel,

przedstawiciele miejscowych związków i organizacji oraz społeczeństwa.

Po uroczystej Mszy św. polowej, odprawionej na dziedzińcu koszar, karabiny przekazał w imieniu ofiarodawców p. Zmorzyński.

Uroczystość zakończyła się defiladą oddziałów wojskowych.

Wyjaśnienie p. Musioła

w sprawie b. premiera J. Jędrzejewicza

Do Redakcji „ABC”
Proszę Szanowną Redakcję o umieszczenie następującego wyjaśnienia w związku z artykułem na temat mojego ustąpienia ze stanowiska kuratora Z. N. P., jaki pojawił się w numerze „ABC” z dnia 21 b. m.

Komunikat o gospodarce Z. N. P. nie wysyłałem do prasy. Sprawdzi-

ne przez buchalterię materiały o gospodarce pojawiły się na łamach „Głosu Nauczycielskiego”.

O tym, czy b. premier Janusz Jędrzejewicz redagował pismo p. t. „Wiedza i życie” i w jakim duchu, nic mi nie wiadomo.

Z poważaniem
Paweł Musioł.

Tajemnicze samobójstwo 20-letniego

Z zawiązanymi oczyma skoczył na bruk z 5 piętra

W domu nr. 85 w Al. Jerozolimskich w sobotę o godz. 9-ej wieczorem skoczył z 5 piętra Zdzisław Nestor, lat 20, zam. tamże, urzędnik. Nestor pracował w Związku Pracowników Samorządowych od lat 5-ci. Był cichym i dobrym pracownikiem, lecz zamkniętym w sobie i skrytym koleją. Nikt bliżej z nim nie przeistawał. Nawet mieszkał z nim w jednym pokoju dwaj inni koledzy bliu rowi trzymali się od niego zdaleka i nie lubili go.

Nestor często opowiadał, że skończył samobójstwo. Często wracał późno do domu, lubił pić i bawić się. Rodziny w Warszawie nie posiadał prócz kuzynki, do której dnia krytycznego wysłał list. W sobotę Nestor przez cały dzień był bardzo zdenerwowany. Wychodząc z biura pożegnał się z kolegami czego nigdy nie czynił. Wieczorem widziano jak

niszczył jakieś papiery i korespondencje. Wreszcie przed godziną 9-tą wieczorem pojechał sam windą na 5 piętro, tam usiadł na parapecie, otworzył okno, zawiązał oczy szalikiem skoczył na asfalt podwórza.

Samobójcy pospieszył z pomocą dozorca domu, który wszczął alarm i wezwał lekarza pogotowia ratunko-

wego. Przybyły lekarz znalazł Nestora w agonii i mimo usilnych zabiegów nie zdołał go uratować. W kilkanaście minut Nestor zmarł. Około godz. 11-ej wieczorem przybyła karetka Wydziału Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego i przewiozła zwłoki Nestora do sekcji. Policja wszczęła dochodzenie celem ustalenia przyczyny samobójstwa.

Żeński warszawski

DYPLMATYCZNE POLOWANIE

Zjadą się wielcy mężowie stanu
Z strzelbami w rękę w lesie staną
I nic. Po tym zaczną się śliczne
Polowanie na... rozmowy dyplomatyczne.

NO.

Kronika prowincjonalna

BRZEŚĆ

KRWAWY FALA AWANTUR
Na wiosnę Brześć — Terespol 3-4 osobników, a mianowicie Andrzejuk Grzegorz i Musznicki Władysław, zamieszkały we wsi Ręczyca, pod Brześciem i Paweł Trólimuk, zamieszkały w Brześciu n. Bugiem, powracając z Terespolu w kierunku Brześcia, rozbiłali po drodze izolatory na słupach telegraficznych. Po przybyciu na miejsce policjanci, wymenteni usiłowali w obronie własnej musiał użyć rewolweru, raniąc w głowę jednego z następników Andrzejuka, którego w stanie beznadziejnym odstawiono do szpitala miejskiego w Brześciu n. Bugiem. Paraliż został przez policjantów ujęty, natomiast Musznicki zbiegł.

WYBRYKI CYGANA
Mieszkanca wsi Kutyń, powiatu pińskiego, 16-letniego Janina, zostawił ciężko pobita kółkiem po głowie przez wędrownego cygana Sergiusza, którego usiłowała wypędzić z podwórka. W stanie beznadziejnym odstawiona została do szpitala, cygan zaś został zatrzymany i osadzony w więzieniu.

ZWŁOKI NOWORODKA
W rowie przy cmentarzu prawosławnym we wsi Błotne, powiatu kobryńskiego znaleziono zwłoki noworodka, częściowo pogryzionego przez psy. Zbrodniczej matki dotychczas nie ujęto.

WŁAMANIE
Do mieszkania Michała Goduna w Brześciu przy ulicy Batores 13, znanego miejscowego kupca podobało się nieobecności włamał się złodziej skąd ukradł 150 zł. gotówką.

KRAKÓW
10-LECIE ZGONU
S. P. OJCA BEZYMA
W kościele OO. Jezuitów w św. Barbary odbyło się w niedzielę nabożeństwo z powodu 10-letniego zgonu s. p. Ojca Bezyma. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Kwiatkowski.

LUBLIN
ZA DUSZĘ
S. P. HENRYKA SIENKIEWICZA
(JK) W Siedlach, w kościele katedralnym, odprawiano zostało nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Henryka Sienkiewicza.

Msze św. celebrował J. E. ks. biskup dr. A. Przeździecki w asyście duchowieństwa.

ZJAZD GOSPODARCZY
(JK) Dnia 28 b. m. odbędzie się w Lublinie Wojewódzki Zjazd Gospodarczy, organizowany przez Lubelską Izbę Rolniczą.

Na Zjeździe p. Lechnicki wygłosił referat p. t. „Aktualne zagadnienia rolnictwa”.

POŚWIĘCENIE
POLSKIEJ OCHRONKI
Na przedmieszcju Batorówka pod Lwowem odbyło się w niedzielę uroczyste poświęcenie polskiej ochronki im. inż. Stan. Aleksandrowicza.

ŚWIĘTO POLICJI
Z okazji święta policji odbyło się we Lwowie uroczyste akademii. Na program akademii złożyły się produkcje wokalne i muzyczne, oraz chóry i orkiestry policyjnego klubu sportowego.

SAMOBÓJSTWO
W niedzielę rano popełnił samobójstwo 65-letni emerytowany urzędnik państwowy, Bolesław Perucki. De-

sparat był umysłowo chory i przez 4 lata przebywał w zakładzie dla obłąkanych.

ARESZTOWANIE BANDYTÓW
Policja lwowska zlikwidowała szajkę rabusiów ulicznych, którzy wyrwali torebki samotnie idącym kobietom. Wypadków rabunku było w ciągu ostatnich siedmiu tygodni aż dziesięć. Dokonali ich: Włodz. Lewicki, Katarzyna Sokół, Otto Fittz i Miecz. Łoziński, Pasera Hersza Rosenberga, który kupował skradzione torebki aresztowano również.

POMORZE
ZAMORDOWAŁA DZIECKO
Za nieszkala w Toruniu przy ul. Okrężnej 52, żona ślusarza, 35-letnia Rozalia Czuma w czasie ataku szału 4-letniego synka Wincentemu przegryzła trzy palce w prawej ręce. Z kosiłki wyrzuciła 4-miesięczną córeczkę Marię, która wskutek upadku na ziemię poniosła śmierć. Sąsiedzi obezwładnili furia i zaalarmowali władze bezpieczeństwa. (a.)

BYDGOSZCZ
W HOLDZIE SIENKIEWICZOWI
W rocznicę zgonu autora Trylogii „Quo Vadis” staraniem T. C. L. w Bydgoszczy odbyła się piękna akademii. Rozpoczął ją chór „Moniuszko” pieśnią „Gaude Mater” wykonaną pod batutą p. Masłowskiego. O znaczeniu twórczości Sienkiewicza przemówił ks. prob. Skonieczny. Referat porównawczy między dawną a obecną literaturą wygłosił p. Lewandowski. Występ chóru „Moniuszko” oraz recytacje zakończyły akademii.

LIKWIDACJA GROZNEJ SZAJKI BANDYCKIEJ
Od kilku miesięcy grozowała w powiecie bydgoskim groźna szajka włamywaczy. W tych dniach policji, uda-

ło się ująć herszt tej bandy 27-letniego Pawła Wisię i 26-letniego Brunona Sznaidera. Ubaj byli już kilkakrotnie karani i zamieszkał stale w Bydgoszczy przy ul. Ujejskiego 70. Włamywaczy ujęto w czasie kradzieży w zabudowaniach W. Strubego w Kórnowie. (a.)

RADOMSKO
TRAGICZNA ŚMIERĆ ROBOTNIKA
Kolej koł. Zakrzówek, gm. Radomsk. Wł. Iwonowicz, dostał się pod koła i zginął na miejscu. Tragicznie zmarli osierocił żonę i kilkoro drobnych dzieci.

OPIEKA NAD MATKĄ I DZIECKIEM
W Radomsku odbyła się konferencja przedstawicieli zakładów przemysłowych w Radomsku, zaradających około 800 kobiet w sprawie zorganizowania wspólnej opieki nad matką i dzieckiem. Na konferencji zapadła decyzja, zorganizowania opieki kosztem właścicieli fabryk.

STANISŁAWÓW
POROZUMIENIE
ORGANIZACJI POLSKICH
W stanisławowskiej Izbie Rzemieślniczej odbyło się pod przewodnictwem prezesa St. Potulickiego posiedzenie woj. Sekretariatu Porozumienia Polaków Organizacji Społecznych. Na posiedzeniu tym omówiono zagadnienie współpracy polskich organizacji społecznych.

ZEMSTA ZA STRATĘ PRACY
Na stacji kolejowej w Podszumiańcach, pow. rohatyńskiego skradziono lampy ze zwoitnie kolejowych, co uniemożliwiło sprawne funkcjonowanie stacji i zwrócić. Przeprowadzone natychmiast dochodzenia wykazały, że kradzieży tej dopuścił się Stanisław Skobel z zemsty za zwolnienie go ze służby. (a.)

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAN: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Człowiek pod mostem”.

TEATR WIELKI: Koncert poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego.

KINA

APOLLO: „Cza, cyganerii”.

GLORIA: „Piłkarskie serce”.

GWIAZDA: „Tajemnica starego zamku”.

METROPOLIS: „Od wtorku do czwartku”.

OSWIATOWE M. Focha — „Sen o młodości”.

SWIT: „X 27”.

SŁONEC: „Dziwczyna z Nowo-
lipek”.

WILSONA: „Anthony Adverse”.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

Na szosie pomiędzy Głuchowem a Sokolowem w ołicy Głuchow w

w sobotę samochód ciężarowy, jadący

naprzeciwą stroną, na zaprzęgu

Michalskiego z Jelitowa. Skut-

kiem zdarzenia koń został ranny, wóz

straskany, a woźnica odniósł szereg

ran. Samochód odjechał pełnym ga-

zam, nie troszcząc się o los swej

fiary.

Udało się przytrzymać zbiegłego

szofera w Nowym Mieście nad War-

szawą.

NOVA WYSTAWA

W niedzielę, dnia 21 bm. otwarta

została w salach T. P. Szt. P. „Poc

Wolności 18 nowa wystawa obrazów

Kędzińskiego i Chlebowskiego, gra-

fika Jana Kabacińskiego i rzeźby Ma-

cinkowskiego.

KONCERT SYMFONICZNY

• We wtorek 23 bm. odbędzie się w

Teatr. Wielkim koncert symfoniczny

poświęcony twórczości zmarłego

głównego polskiego kompozytora

Karola Szymanowskiego. Współdział

koncertu biorą: Orkiestra Symfonicz-

na stol m. Poznania. Chór Filharmon-

iczny, Chór „Echo” i męski chór o-

perowy, dr. St. Zawadzka (soprano),

Emma Szabarska (alt), Al. Karpiński

(baryton), dyr. Zdzisław Janke

(skrzypce). Koncertem dyryguje dyr.

Władysław Raczkowski. Program wle-

czoru składa się z uwertury koncerto-

wej koncertu skrzypcowego nr. 1 w

wykonaniu Zdz. Jankego „Harnasie”

oraz „Stabat Mater”.

Przeszło 200.000 osób

na utrzymaniu Skarbu Państwa

Według preliminarzy budżetowych państwa, które przedstawione będą sejmowi na nadchodzącej sesji ciał ustawodawczych, w roku budżetowym 1938/39 przewidziane jest pobie-

ranie zaopatrzeń inwalidzkich, emerytalnych i t. p. ogółem przez 200.279 osób. W cyfrze tej inwalidzi wojskowi i wojenni stanowili 87.494 osób, zaś osoby pobierające renty wdowie 61.619 osób.

Tragiczny wynik polowania

Pogoń za kłusownikiem zakończony śmiercią

Józef Maliszewski, lat 60, właściciel składu win i towarów kolonialnych przy ul. Stalowej nr. 21 w Warszawie, dzierżawiący tereny Janki Stare pod Radzyminem, urządził w dniu wczorajszym polowanie, zapraszając znajomych. Po rozstawieniu się na stanowiskach, Maliszewski natknął się na kłusownika. Kłusownik poczył

uciekać, Maliszewski puścił się za nim w pogoń i w pewnej chwili zastrzelił i upadł na ziemię. Kłusownik zbiegł. Po jakimś czasie znaleziono Maliszewskiego i odwieziono do Radzymina, dokąd wezwano lekarza pogotowia. Lekarz stwierdził zgon, wskutek udaru serca.

Właściwa polityka ulg podatkowych umożliwi stworzenie polskich domów eksportowych Leży to w interesie państwa

Za granicą eksportem, obok różnych drobnych i średnich przedsiębiorstw, zajmują się wielkie domy handlowe, które w ciągu dziesiątek lat swojej działalności zdobyły poznać różne drogi i metody handlu oraz wprowadzić do swojej pracy racjonalizację i planowość, natomiast handel polski znajdując się jeszcze pod tym względem w powijakach, a w eksporcie naszych towarów jesteśmy uzależnieni w znacznej części od obcych pośredników,

przeważnie żydów.

Na skutek polityki podatkowej, zwalniającej od podatku przemysłowego obroty osiągnięte bezpośrednio z eksportu towarów, przemysł zaczął się zajmować wywozem zagranicę swoich produktów osiągając zresztą w wielu wypadkach znaczne wyniki. Pomimo to jednak stworzenie czysto polskich specjalnych placówek eksportowych jest potrzebne, pozwoliłoby bowiem na racjonalne i planowe opraco-

wanie rynków zbytu i osiągnięcie poważniejszych rezultatów. Podobnie jak przez stworzenie i rozbudowę własnej handlowej floty, oraz przedsiębiorstw żeglugsy morskiej, wychowujemy przyszłe kadry marynarzy i kupców morskich, tak stworzenie domów eksportowych spowoduje powstanie nowego typu kupca w skali światowej, który będzie szukał odbiorców w obcych krajach na całym świecie i znajdzie ich prędzej i lepiej obsłuży od obcych pośredników. Ponieważ powstanie tych placówek bezwzględnie jest pożyteczne, a nawet konieczne dla państwa, należałoby stworzyć specjalne warunki, mające na celu przyciągnięcie tutaj odpowiednich kapitałów, co można by skutecznie przy pomocy właściwej polityki ulg podatkowych.

Najsukcesyjniejszym środkiem byłoby tu wzorem ulg budowlanych ulgi w podatku dochodowym w postaci zwolnienia na okres kilku lat dochodów osiągniętych z eksportu przez polskie domy eksportowe. Również winno być przeprowadzona, przewidziana w art. 39 ustawy o podatku przemysłowym bonifikata podatku obrotowego, zapłaconego przez przemysłowca, Polaka, którego produkty są eksportowane, przez co odpadałaby konieczność eksportowania towarów przez niego bezpośrednio, celem uzyskania zwolnienia od podatku obrotowego. Skarb państwa nie straciłby nic, ponieważ obecnie również nie otrzymuje z tego tytułu podatku, a natomiast wzmacniłaby się nowe placówki i usprawniłyby się organizacja eksportu tak pożądana dla państwa.

Ofiary naszych Czytelników

F. K. z l.

P. Szczyńska z l. 30.

R. Renetowa z l. 100.

Tuszyński — palto dla bezrobotnego narodowca.

Pilińska — paczka odzieżowa do uznania redakcji „ABC”.

Abonentka „ABC” — z l. 7 dla szewca narodowca.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEBLE

A. Meble najsłuchszego drzewa, solidnej roboty. Komplet, różne sztuki pojedyncze, wyjątkowo tanio. Proszę sprawdzić. Wytwórnia chrześcijańska. Grzybowska 38 — 13

MEBLE chrześcijańska. K. i. z k. w. k. i. Nowy Świat 39. Duży wybór nowoczesnych mebli. Sztuki pojedyncze.

MEBLE gotowe i na zamówienie własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wytwórnia Karylowski i Gorgas, ul. Świętokrzyska 2

MEBLE gotowe i na zamówienie wyrob własny. Gorgas i Karylowski. Firma Chrześcijańska, ul. Nowogrodzka 8

MEBLE firma chrześcijańska „Ciełkowski”. Plac Trzech Krzyży 12 poleca duży wybór nowoczesnych mebli. Warunki dogodne. Sztuki pojedyncze.

MEBLE NALEŻY kupować solidnie. St. Radeliński, Nowy Świat 30.

TAPCZANY higieniczne tapicerki nowoczesne, fotele klubowe wyrob własny poleca H. Bielawski, Żelna 17, front.

MIOD

MIOD 100% gwarancji, kuracyny. Różne gatunki. Przy 10 kg. rabat. PSZCZELANZ - OGRODNIK Żelna 4, telefon 6.62-38.

ROZNE

A.A. Chrześcijańska firma. Garderoba stara męska, zamieniam na pierwszorzędne bielskie materiały. Białe: telefon 3.34-02

P. Olerowanie, chromowanie, niklowanie i cynowanie wykonuje Zakład GALWANICZNO - SZLIFIERSKI E. BURAKOWSKI, Widok 24, tel. 294-38.

LIOLA lecznie wysokie gatunki po cenach najniższych, chorem na płuca, nerwy, żołądek, ischias. Dzieciom skrofulicznymi, słabym. Nowy Świat 12 m. 12.

ARTYKUŁY SPORTOWE

NARTY ZUBKA najlepsze z najlepszych wyłącznie w składzie fabrycznym Polska Spółka Sportowa Jerozolimska 20.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Maniżny do piania 11 Torpedo, podręczne biurko: arytymometry Thales: duży wybór na szyn okazyjnych Sprzedaż — Kupno — Remonty. Marzunder, Marszałkowska 88 tel. 700-05.

PRACE ZAFIAROWANE

Jak utrzymać pracę? Zwrócić się do J. Administracji „ABC” Warszawa. Al. Jerozolimskie 8a. Ogłoszenia o poszukiwaniu i zastępowaniu pracy zamieszczamy z uwzględnieniem 60 proc. W wypadkach uzasadnionych bezpłatnie.